

Arkusz z błędem

Otrzymali maturzyści, którzy w roku 2006 zdawali pisemny egzamin maturalny z wiedzy o społeczeństwie. W pytaniu 10., w którym proszono o podanie pełnych nazw partii politycznych oprócz AWS (Akcja Wyborcza Solidarność) i UPR (Unia Polityki Realnej) pojawiło się SDLP. Autorom testu chodziło o SdPL, czyli Socjaldemokrację Polską. Błąd zdeorientował niejednego maturzystę. Niektórzy podejrzewali nawet, że może to być... Socjaldemokratyczna Partia Pracy z Irlandii Północnej (w skrócie SDLP). Okazuje się, że Centralna Komisja Egzaminacyjna wiedziała o błędzie wcześniej. Na wycofanie arkuszy było już jednak za późno. Marek Legutko, dyrektor CKE, uspokajał: *Uznaliśmy, że każdy maturzysta, bez względu na to, czy odpowie na to pytanie czy nie, dostanie jeden punkt.*

Maturzyści, którzy przystąpili do egzaminu na poziomie podstawowym mieli 120 minut na rozwiązanie 22 zadań (różnie punktowanych - od jednego punktu do 15 punktów). Zadania zamknięte większość indagowanych przez mnie uczniów uznała za łatwe (jak np. proste i życiowe zad. 2. - o Janku, który zamontował program komputerowy bez kupna licencji), z wyjątkiem 9., w którym trzeba przyporządkować nazwy do zadań i uprawnień instytucji Unii Europejskiej. W ogóle edukacja europejska i prawo królowały w tegorocznym teście. I dobrze, bo wos wybierają zazwyczaj uczniowie planujący studia politologiczne lub prawnicze.

Z zadań otwartych moi rozmówcy za trudne, bo wymagające pomyślenia, w których – nie bardzo można było odtwarzać gotową wiedzę, uznali 11. (o bezrobociu i jego przyczynach), 12. (sposoby bezpośredniego udziału obywateli w sprawowaniu władzy), 15. (zalety ordynacji proporcjonalnej) i 24. (problemy państwa prawa). Ponadto w zadaniu 19.4 trzeba było się naliczyć, a 24. zawierało napisany niełatwym językiem tekst *O jakości prawa.*

Zadnie rozszerzonej odpowiedzi, czyli napisanie listu do gazety o karach za przestępstwa, podobało się abiturientom. Skrytykowano natomiast polecenie obrazkowe. Rysunkom Szymona Kobylińskiego można bowiem przyporządkować bardzo wiele problemów współczesnego świata.

Do części rozszerzonej przystąpiło 65% abiturientów zdających egzamin na poziomie podstawowym. Mieli oni 50 minut na rozwiązanie 7 zadań (zawierających często po kilka poleceń do źródeł). Odnosiły się one do fragmentów aktów prawnych, m.in. *Konstytucji RP* i *Traktatu ustanawiającego Konstytucję dla Europy*. Na koniec trzeba było napisać dłuższy tekst na jeden z dwóch podanych tematów: albo skonfrontować koncepcję programową UE i zasady jej pomocniczego działania z pojęciem ojczyzny, dobra wspólnego i patriotyzmu; albo przedstawić wpływ jawności życia publicznego we współczesnej demokracji na możliwość realizacji dobra wspólnego. W zadaniach tych należało uwzględnić podane fragmenty eseju Jana Pawła II *Pamięć i tożsamość* oraz inne z wcześniej podanych tekstów źródłowych. Jest więc test do egzaminu na poziomie rozszerzonym spójną całością, w której inteligentnemu, zainteresowanemu współczesnym światem maturzyście łatwiej się poruszać niż w kalejdoskopie problemów tworzących test na poziomie podstawowym.

Zebrała A.B.